

## PROFESOR JERZY PETERKIEWICZ (1916–2007)

W latach 50. i 60. Jerzego Peterkiewicza uznawano za jednego z bardziej oryginalnych i utalentowanych nowych powieściopisarzy tworzących w języku angielskim. I to pomimo tego, że przybył do Wielkiej Brytanii w 1940 roku bez znajomości języka angielskiego jako polski uchodźca wojenny. W ostatnich latach stał się znany jako tłumacz poezji Karola Wojtyły.

Peterkiewicz, znany w Polsce poeta, został wybrany przez specjalną komisję papieską do tłumaczenia poezji Karola Wojtyły. W *Easter Vigil* (1979) udało mu się pokazać coś z wewnętrznego świata i różnorodności dokonań człowieka, o którym niewiele było wiadomo w dniu jego elekcji.

Peterkiewicz (właściwie Pietrkiewicz) przyszedł na świat w rodzinie, w której mówiło się dialektem. Urodził się w 1916 roku w Fabiankach w okręgu dobrzyńskim w północno-wschodniej Polsce, między Wisłą a pasmem jezior i lasów sosnowych, skąd młody Chopin wywodził źródła swojej muzyki. Matka Peterkiewicza dobiegała pięćdziesiątki, kiedy go rodziła. Wywołało to sensację wśród mieszkańców wsi, było to także przyczyną, dla której Peterkiewicza, jako dziecko, noszono w religijnych procesjach.

Jego pierwsza powieść, która najwięcej dla niego znaczyła, *Sznur z węzłami* (1953), była częściowo autobiograficzna: to historia chłopca, poświęconego przez matkę św. Antoniemu i ubieranego przez nią przez trzy lata we franciszkański habit.

Po śmierci rodziców, mając 14 lat, Peterkiewicz zamieszkał w internacie szkoły we Włocławku, prowadzonej przez księdza Apolinarego, który rozpoznał niewątpliwy talent chłopca, i któremu pisarz wiele zawdzięczał. Warunki życia podczas studiów na Uniwersytecie Warszawskim były ciężkie; Peterkiewicz żył na granicy ubóstwa. Wkrótce dał się poznać jako bardzo oryginalny poeta awangardowy — odkrył metaforę jako „magiczny sekret języka”. Osiągnął pewien rodzaj sławy, który później opisał jako „sławę motyla”.

W 1939 roku, kiedy Niemcy, a potem Rosjanie najechali na Polskę, Peterkiewicz był redaktorem literackim w gazecie codziennej. Pomimo początkowej fazy zapalenia wyrostka robaczkowego udało mu się uciec zatłoczonym pociągiem do Bukaresztu. Po przybyciu, kiedy wyrostek pękł, w porę go zoperowano. Zdołał uzyskać pozwolenie na wyjazd do Francji. W czasie podróży rana otworzyła się, co miało wpływ na jego zdrowie przez resztę życia. Ponownie został zmuszony do ucieczki, tym razem z La Rochelle do Plymouth. W Londynie, stan zdrowia nie pozwolił mu na wstąpienie do wojska.

Tom wierszy Peterkiewicza został opublikowany dla polskiego wojska na uchodźstwie, wkrótce potem doczekał się wznowienia. Dzięki pomocy British Council, Peterkiewicz został skierowany na Uniwersytet św. Andrzeja, gdzie uczył się angielskiego i gdzie zdobył swój pierwszy dyplom. Wszystko to zostało opisane w jego autobiografii *In the Scales of Fate* (1993).

Peterkiewicz pracował dla różnych polskich organizacji, pisząc artykuły i wiersze. W 1947 roku uzyskał doktorat w Kings College w Londynie. W tym samym roku poświęcił przysłą powieściopisarkę i krytyka, Christine Brooke-Rose. Dodatkową więzią

między nimi było to, że Christine była dwujęzyczna, władała angielskim i francuskim, oraz interesowała się eksperymentalnymi technikami pisarskimi.

Peterkiewicz był entuzjastą Lorki, poznawszy jego przyjaciół Gregorio Prieto i Luisa Cernuda, rozpoczął naukę hiszpańskiego. Przestał pisać poezję i zwrócił się w stronę fikcji — tworzył dziwne, nawiedzone prace, trudne do sklasyfikowania, komiczne i tragiczne, czasami erotyczne. Szybko powstało siedem powieści. *Sznur z węzłami* czerpał z jego polskiego pochodzenia, ale *Isolation* (1959), *Gdy odpadają tuski ciała* (1961) i *Wewnętrzne koło* (1966) były autonomiczne i eksperymentalne. *Isolation* oraz *Anioł ognisty, mój anioł lewy* (1963) stały się bestsellerami i prawie doczekały się ekranizacji.

W 1964 roku w długim artykule w „The Times” opisano Peterkiewicza jako „pewnie osadzonego wśród czołowych brytyjskich powieściopisarzy swojego pokolenia z serią swoich dziwnych, nie dających się sklasyfikować książek, których elementy dreszczowca i awanturycznej przygody mieszają się w fascynujący i niepokojący sposób z tym, co fantastyczne i nadprzyrodzone”. Śmierć zdawała się prześladować Peterkiewicza. John Davenport powiedział o nim, że pisał jak „poeta, który przeszedł przez ogień”. Nieuniknionym porównaniem dla Peterkiewicza był często Conrad, ale w kontekście wcześniejszej kariery literackiej pisarza w Polsce i późniejszej zmiany języka, lepszym przykładem byłiby twórcy tacy jak Nabokov lub Beckett.

W tym czasie Brooke-Rose także pisała powieści, które były bardziej eksperymentalne od książek męża. Stworzyli razem niemal spółkę — pisząc nawet na wakacjach, czytając na głos napisane rozdziały i komentując je. W 1958 roku Brooke-Rose opublikowała *A Grammar of Metaphor*. Później nastąpiło rozbitcie małżeństwa Peterkiewicza i Brooke-Rose, ku przerażeniu przyjaciół i boleści ich obojga. Często zakładano, że jej odejście było przyczyną zaprzestania, po *Green Flows the Bile* (1969), pisania powieści przez Peterkiewicza. Jednak bardziej prawdopodobne, że został zniechęcony przyjęciem powieści (tytuł książki mógł również mieć na to wpływ).

W latach 1952–1972 Peterkiewicz był wykładowcą, a później lektorem polskiej literatury w Szkole Studiów Sławistycznych i Wschodnioeuropejskich, a od 1972 do 1977 roku — kierownikiem Wydziału Języków Wschodnioeuropejskich Uniwersytetu Londyńskiego. Powrócił do pisania wierszy i esejów, wydając w 1970 roku wraz z Burnsem Singerem *Five Centures of Polish Literature*.

W 1975 roku został opublikowany *The Third Adam*, ważna pozycja o heretyckiej sekcje Mariawitów w Polsce, napisana żywo i współczująco, a za rzetelność i humor podziwiana przez Grahama Greena.

Peterkiewicz został wciągnięty na czarną listę reżimu komunistycznego, jednak dzięki posiadanej przez pisarza pozycji na Uniwersytecie Londyńskim, w 1963 roku mógł udać się do Polski, by przeprowadzić badania oraz pierwszy raz od 1939 roku zobaczyć swoją rodzinę.

Po operacji w połowie lat 60. jego system pokarmowy nie tolerował białka i od tego czasu niemal wyłącznie odżywiał się gotowanymi ziemniakami i szampanem. Początkowo martwił się, że ta dolegliwość położy kres „przyjemnościom cielesnym”. „Wręcz przeciwnie — napisał — im surowsza moja dieta, tym bardziej fizyczna potrzeba zaspokajania namiętności. Okazało się to bronią utrzymującą mnie przy życiu i odnowiło moją wiarę w nie”. Peterkiewicz, ze słowiańską urodą, niemalże eteryczny, z bujną fryzurą, wzbudzał zainteresowanie kobiet. Niektórzy dopatrywali się podobieństwa do Beethovena.

Zbudował mały dom, z fantastycznym widokiem na śródziemnomorską linię brzegową, strzeżony przez iluminowaną figurkę św. Antoniego umieszczoną w niszy skal-

nej. Dom położony był w pobliżu Grenady, na stoku górskim w południowej Hiszpanii. Kabalistyczne wzory na białym kamieniu na tarasie powstrzymywały intruzów. W tym miejscu spędzał pół roku. Chłopi z Alpujarry przypominali mu tych z jego stron rodzinnych. Peterkiewicz, podobnie jak Karol Wojtyła, był pod silnym wpływem ducha hiszpańskiego karmelity-mistyka św. Jana od Krzyża.

W 1982 roku opublikowano poezje zebrane papieża w tłumaczeniu Peterkiewicza, a następnie, w 1994, wydano *The Place Within* i w 1998, dwujęzyczną edycję, *Poezji*. W Polsce zaczęły się pojawiać wybory jego poezji, a także tłumaczenia powieści i esejów. Jego autobiografia *In the Scales of Fate* była niekonwencjonalną książką, która badała naturę miłości i wygnania. Pełna jest anegdot, których część jest zupełnie nieprawdopodobna jak ta o polskim szlachcicu, który miał oswojonego niedźwiedzia, Saszę, pijącego wódkę i śpiącego razem z właścicielem w jednym łóżku. Krążyła również pogłoska, jakoby sam Peterkiewicz hodował kozę na Hampstead Heath, gdzie codziennie chodził ją doić.

W 2003 roku Watykan opublikował tłumaczenie książki *Tryptyk rzymski: medytacje*. „Od początku — pisał wtedy Peterkiewicz — byłem świadomy swojej odpowiedzialności. Tłumaczyłem nie tylko tekst literacki, ale także dokument historyczny”. Każdego roku na Święta Bożego Narodzenia otrzymywał od papieża pobłogosławiony opłatek, aby mógł się nim przełamać z rodziną i przyjaciółmi.

W 1995 roku prezydent Rzeczypospolitej Polski Lech Wałęsa odznaczył Peterkiewicza Orderem Polonia Restituta. W Polsce, zwłaszcza na ziemi dobrzyńskiej, Peterkiewicz stał się swoistym symbolem dla dzieci ze szkół wiejskich. Szkoła w jego rodzinnym Fabiankach została nazwana jego imieniem, a rypińskie Centrum Kultury Dobrzyńskiej uczyniło go honorowym obywatelem miasta. Jego piękny wiersz-modlitwa do Maryi znajduje się na ścianie krużganku kaplicy w Skempem, do której jako dziecko regularnie odbywał razem z matką pielgrzymki.

Jerzy Peterkiewicz, powieściopisarz, poeta i tłumacz, urodził się 29 września 1916 roku. Zmarł 26 października 2007 roku w wieku 91 lat.

Alicja Moskalowa (Anglia)

Przedruk z: The Times, 31.10.2007  
(z ang. tłum. Magdalena Szwejka)